

Ojcie samotni – KAT

Heil

Heil lie, heil lo

Szepty larw ściekają do serc

Ołtarzy dusz

Pamiętaj Oni śpią, oni śpią aby trwać

Kiedyś wrócą

Gdy do kamiennej ściany szli pod batem

Byli winą twą i krzyżem twym

Cieniem orła, orła na łańcuchu

Uciekajcie do swych ziem

Tutaj trąd i zaraza

Heil, Heil lie, heil lo mój ojcie

Heil lie, heil lo, hei la

Nie mnie tu słyszysz słuchaj ty

Lecz swojej pustyni

Nie mnie tu słyszysz słuchaj ty

Ojcie samotni, samotni, samotni

Czarne słońce, Czarny dzień, Czarna trawa

Gęsty dym błąka się w kurnej chacie

Tuż za płotem do księżyca wyje szakal

Pamiętaj Oni śpią, oni śpią aby trwać

Kiedyś wrócą

Uciekajcie do swych ziem

Tutaj trąd i zaraza

W imieniu gór w imieniu rzek

Budowło Rozkrusz się

W imieniu łez gniewu i żądz

Budowło Rozkrusz się

W imieniu łąk lasów i pól

Budowło Rozkrusz się

W imieniu sług królów i bóstw

Budowło Rozkrusz się

Heil

Heil lie heil lo

Heil, heil lie, heil lo, heil la



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

